

Deweloperski rekord



Ponad 27,8 tys. mieszkań oddali do użytku deweloperzy w I półroczu - podał GUS. Rok temu było to niecałe 15,8 tys. Ten wzrost nie cieszy deweloperów. - Budujemy to, co sprzedaliśmy na rynkowej górze. Ale mniejsi deweloperzy, którzy nie sprzedali w czasach wzrostu, a ruszyli z budowlami, mogą przy takiej podaży mieć kłopoty - powiedział Rzeczpospolitej Jerzy Zdrzałka, prezes J. W. Construction. - Zwłaszcza przy obserwowanym od kilku miesięcy wysypie mieszkań spekulacyjnych - dodaje.

Deweloperzy przyznają, że w niektórych lokalizacjach nawet połowa mieszkań kupowana była jako inwestycja. Teraz lokale te wracają na rynek. Przy i tak słabym popycie są dodatkową konkurencją dla firm - czytamy w dzienniku.

- Tak wielkiej podaży jeszcze nie było. Jeśli tendencja się utrzyma, pogłębi to obecną sytuację rynkową, a zatem - zahamowanie sprzedaży i wyczekiwanie klientów na obniżki - potwierdza Piotr Sumara, prezes Północ Nieruchomości. - Deweloperzy nie mają co liczyć na szybkie odbicie.